

PAWŁOWICE



Gazeta Gminy Pawłowice

Nr 20 1-15.III.1995

Cena 30 gr. (3.000 zł.)

# Gminne Racje

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PAWŁOWICE-OSIEDLE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Co nowego z naszymi telefonami ?

## "Zapewniam, że wszystko jest na najlepszej drodze..."

Rozmowa z p.mgr inż. Edmundem SKUPNIEM - dyrektorem Zakładu Telekomunikacji w Rybniku

- Pomieszczenia gotowe ● W marcu montaż urządzeń ● Przyspieszamy prace ziemne ● Nie widać zagrożeń ●
- 30 czerwca przecięcie pierwszej wstęgi. ●

Panie Dyrektorze, mijają trzy miesiące od naszej rozmowy o telefonizacji gminy Pawłowice. Wprawdzie były to miesiące zimowe, ale przecież jakieś prace Pańskie przedsiębiorstwo prowadziło. Na ile i w czym postąpiłście do przodu ?

- Zostały pozytywnie zakończone adaptacje pomieszczeń pod HOST w Jastrzębiu i wszystkie koncentratory wyniesione.

W marcu ZWUT-Siemens rozpocznie montaż urządzeń. Przystąpiono do prac ziemnych na sieci w Pawłowicach oraz pod kabel światłowodowy Jastrzębie - Pawłowice. Projekt pod ten fragment został już bowiem wykonany.

Chyba każdy zdaje sobie sprawę, że zapewnienie właściwych pomieszczeń dla koncentratorów wyniesionych, jak Pan fachowo określił te części centrali, które znajdują się w sześciu miejscowościach, jest ważnym etapem. Jednakże ludzie gdy myślą o telefonach, pamiętają przede wszystkim o kablach czyli przewodach, po których biegnie głos. Czy Pańska firma zdola je przeciągnąć na odpowiednich długościach do wyznaczonych terminów ? Przecież w tej dziedzinie jeszcze nie drgnęło...

- To nieprawda ! Drgnęło - i to mocno, bowiem Katowickie Przedsiębiorstwo Robót Telekomunikacyjnych sp. z o.o. firma, która, wygrała przetarg na wykonanie prac telekomunikacyjnych w ramach tej inwestycji, rozpoczęła w lutym prace ziemne. Teraz właśnie nastąpi ich nasilenie, gdyż wcześniej zima uniemożliwiała takie roboty.

Zapewne - najpierw trzeba mieć pomiary tras, którymi pobiegą kable, następnie jasność co do własności gruntów, pod którymi pobiegą i tak dalej. Czy w tej materii wszystko postępuje terminowo, czy też napotykać Panowie na jakieś przeszkody ze strony gminy lub właścicieli poszczególnych nieruchomości ?

- Trasy przebiegów kanalizacji, kabli, to sprawy projektowe i na tym etapie się je ustala. Większość projektów już mamy, reszta jest na ukończeniu lub w korekcie. Jak na razie przebiegało to sprawnie, nie ma generalnie większych przeszkód przy uzgodnieniach i tak - mam nadzieję zostanie do końca.

A więc kiedy ruszą roboty z pierwszą linią, żeby Pawłowice-Osiedle otrzymały do 30 czerwca swój koncentrator z 912 numerami ? I w tym samym terminie



Golasowice z Jarząbkowicami oraz Warszowice także swoje ? Czy prace te zamierzacie poprowadzić jednocześnie czy też poszczególnymi etapami i odcinkami ?

- Prace już ruszyły i na razie nie widać żadnych zagrożeń w realizacji harmonogramu. Roboty te po zakończeniu wszystkich fragmentów projektu będą oczywiście prowadzone kompleksowo na całym obszarze gminy.

Czy ma Pan - w imieniu Telekomunikacji Rybnik, jako budowniczego - jakieś życzenia albo oczekiwania wobec gminy lub poszczególnych sołectw ?

- Jedno tylko, o które prosiłem w poprzednim wywiadzie - o maksymalną pomoc przy uzgodnieniach dla tej części projektu, która jest jeszcze w trakcie realizacji oraz o nieutrudnianie firmie wykonującej prace ziemne, choć wiązać się to pewnie będzie z pewnymi niedogodnościami dla mieszkańców.

dokończenie na str. 2

## Z okazji Dnia Kobiet

WSZYSTKIM SZANOWNYM I MIŁYM PANIOM  
Czcigodnym Babciom, Niezastąpionym Mamom  
Kobietom pracującym zawodowo,  
Gospodyniom na własnym,  
STRAŻNICZKOM OGNISKA DOMOWEGO  
WSPÓŁTWÓRCZYNIOM WSZELKICH SUKCESÓW

### najserdeczniejsze życzenia

składają

Przewodniczący i Rada Gminy Wójt i Zarząd Gminy



## PRZYPOMNIENIE

Urząd Gminy przypomina, że 15 marca upływa termin płatności I raty

podatku rolnego i podatku od nieruchomości.

Podatki te można uiszczać do rąk inkasentów w sołectwach lub na konto bankowe Urzędu Gminy -  
Bank Spółdzielczy Pawłowice 927310-13-3210



# NA BIEŻĄCO

## Z prac Zarządu Gminy

(Posiedzenie 20 lutego)

### OŚWIETLAĆ LEPIEJ I TANIEJ

Posiedzeniu przewodniczył wójt p. **Damian GALUSEK**. Zaproszony ekspert p.inż. **Piotr Dyla** złożył sprawozdanie z przygotowań do zmian w oświetleniu ulicznym w miejscowościach gminy. Zmierzają one do lepszego funkcjonowania lamp oraz zmniejszenia zużycia prądu. Z obliczeń wynika, że wydatki na ten cel powinny zwrócić się w ciągu trzech lat, albowiem nowe rozwiązania zapewniają 40 procentowe obniżenie poboru energii.

### KOMISJA PRZETARGOWA NA UTRZYMANIE E - 93

Powołano Komisję Przetargową, która rozważy oferty na utrzymanie dróg E - 93 (dawniej E - 16) oraz Świerczewskiego w Pawłowicach.

### KLUCZ PODZIAŁU PIENIĘDZY NA DROGI

Uzgodniono, że w najbliższym czasie i w porozumieniu z sołtysami zostanie opracowany klucz podziału funduszy z budżetu na remonty i utrzymanie dróg. Zarząd Gminy będzie się kierował ilością mieszkańców danej miejscowości oraz zakresem robót wykonanych w minionych dwóch latach. Projekt podziału otrzyma do zaopiniowania Komisja Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady Gminy.

### MLECZARNIA W SPRAWIE TERENU POD DROGAMI

Kierownik Referatu Gospodarki Przestrzennej UG p. **Teresa Bugiel** przedstawiła wniosek Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Pawłowicach w sprawie nieodpłatnego przekazania gminie gruntów, zajętych pod drogi w okolicy ul. Pszczyńskiej. Wniosek skierowano do oceny przez Komisję Gospodarki i Mienia Komunalnego RG.

dokończenie ze str. 1

## "Zapewniam, że ..."

Muszę Panu powiedzieć, że gmina i wszyscy przyszli abonenci mają wielkie oczekiwania wobec Telekomunikacji i nie popuszczą żadnego terminu, nie darują żadnego spóźnienia. Bądź co bądź gmina już na początek, czyli w roku 1994 wyskrobała ze swojej kasy 7,5 miliarda starych złotych, choć było to bardzo trudne, a w roku bieżącym 10 miliardów starych złotych (milion nowych). Tak więc przeznaczono na ten cel trzecią część wszystkich wydatków inwestycyjnych. A kto płaci - ten wymaga, takie są prawa gospodarki rynkowej. Dla Telekomunikacji wykonanie umowy z Urzędem Gminy Pawłowice będzie więc ważnym sprawdzianem. Zresztą ludzie są dość nieufni, bo z tymi telefonami było już tyle tańców. Wiem, wiem, że wtedy jeszcze nie istniała umowa z Telekomunikacją, ale tym bardziej niech Pan jeszcze raz upewni mieszkańców gminy, że zostanie ona dotrzymana.

**- Zapewniam, że tak. Proszę wierzyć, że wszystko jest na dobrej drodze i jak na razie nie ma żadnych zagrożeń.**

**Jestem przekonany, że 30-go czerwca spotkamy się na uroczystym przecięciu pierwszej wstęgi.**

Co niech się stanie a Telekomunikacja w Rybniku i Pan osobiście będziecie mieli dużą zasługę w unowocześnieniu gminy i zapewnieniu jej dobrej łączności z sąsiednimi gminami, z województwem, z krajem i ze światem.

Rozmawiał - B. Kowalski

### NIE SPRZEDAMY

Odmówiono sprzedaży gruntu gminnego w sołectwie Pniówek jego dotychczasowemu dzierżawcy p. Rduch. Powód: w planie zagospodarowania przestrzennego obszar ten jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową.

### O GRUNCIE DLA JAS - BUD

Wstępnie rozpatrzono wniosek Przedsiębiorstwa JAS - BUD o sprzedaż gruntu w sołectwie Pniówek (JAS - BUD jest jego dzierżawcą). Grunt zaliczono do V kategorii szkód górniczych i nie stanowi on terenu strategicznego dla Pniówka. Postanowiono zasięgnąć zdania Komisji Gospodarki i Mienia Komunalnego Rady Gminy przed wydaniem ostatecznej decyzji.

### POZYTYWNE DLA KWK "PNIÓWEK"

KWK "Pniówek" wystąpiła o pozytywną opinię n.t. jej uwłaszczenia się na gruntach w Osiedlu Pawłowice, które obecnie posiada w swym zarządzaniu. Właścicielem terenu jest Skarb Państwa. Zarząd poparł wniosek.

### PROJEKT ZBYCIA DZIAŁEK

Rozważono sprzedaż działek budowlanych w Warszowicach i Pawłowicach. Dla działek w Warszowicach obowiązuje uchwała podjęta w roku 1993. Przyjęto, że zostaną one skierowane na przetarg po cenach urzędowych. W kwestii sprzedaży działek w Pawłowicach Zarząd skieruje wniosek na najbliższą sesję Rady Gminy.

### DYREKTOR GOK

Sekretarz gminy p. **Krystyna Koral** poinformowała, że na konkurs na stanowisko dyrektora Gminnego Ośrodka Kultury nie nadesłano ofert. Komisja Konkursowa wniosła więc aby funkcję tę powierzyć na czas nieokreślony p.o. dyrektora p. **Henrykowi Ćmokowi**. Zarząd Gminy przyjął tę propozycję.

### UPOWAŻNIENIE

Zarząd Gminy upoważnił Wójta do określania wysokości plac kierowników jednostek organizacyjnych gminy w ramach obowiązujących tabel.

Przyjęto również regulamin premiowania pracowników i dyrektora Gminnego Zespołu Oświaty, przedstawiony przez zastępcę wójta p. **Reginę Piechaczek**.

### POMOC DLA FUNDACJI SOS

Zarząd Gminy postanowił przekazać 1.500 zł na cel Fundacji SOS (na jej prośbę). Fundacja zajmuje się dziećmi, których los jest zagrożony.

### INNE SPRAWY

Poza tym w ramach obrad:

- skompletowano propozycję osobowego składu Komisji Inwentaryzacyjnej, która spisze mienie komunalne gminy;
- zapoznano się z podziękowaniem dyrekcji Muzeum Śląskiego za pomoc w urządzeniu wystawy w Muzeum Pszczyńskim;
- ustalono zasady spisania aktu notarialnego dla gruntów zajętych pod ulicę Słoneczną w Pielgrzymowicach. Z ramienia Zarządu Gminy akt ten podpisze jego członek p. **Alojzy Wowra**;
- wójt zapoznał Zarząd Gminy z pismem, które wystosował do Biura Inwestycyjnego ARGO w Tychach. Biuro pełniło rolę inwestora zastępczego na niektórych obiektach w gminie.

## Dla pełnej jasności

Ostatnio w naszej gminie dość głośno o spółkach wodociągowych. Widocznie mieszkańcy mają powody do zainteresowania się tematem. Ponieważ otrzymuję wiele pytań - chcę odpowiedzieć przynajmniej na niektóre. Dla uzyskania pełni obrazu trzeba się cofnąć o prawie trzydzieści lat.

### Trochę słów o historii

Zgodę na budowę wodociągu w Pawłowicach wyraziło zebranie wiejskie w lutym 1966 roku. "Za" głosowało 202 obecnych, "przeciw" tylko 4. Projekt zakładał, że co najmniej połowę kosztów poniosą zainteresowani a resztę państwo. Na tym samym zebraniu zatwierdzono Komitet Budowy Wodociągu.

Przewidziano wybudowanie 11 kilometrów sieci, przede wszystkim dla gospodarstw rolnych - na przykład przy ulicy Wyzwolenia. Dłużej trwały zabiegi o prawną stronę spółki, która obejmuje członków zawartych w urzędowym wykazie. **Zawiązano ją na czas nieokreślony.** Na zebraniu zarządu (w kwietniu 1966) ustalono, że wkłady na budowę będą wpłacane nie od dochodowości gospodarstw a od działek (posesji). Przewidziano 300 użytkowników. Decyzja o budowie zobowiązała wszystkich mieszkańców ulic, od których miano ją kontynuować, do wpłacenia (w ratach) 3.600 ówczesnych złotych jako udziału. Roboty podjęto we wrześniu 1967 roku. Przystępowanie do spółki szło dość opornie, skoro w lutym 1968 roku było tylko 192 członków. Do Zarządu wpłynęły 43 wnioski w większości o zwolnienie od opłat, częściowo o ich odroczenie. A jednak raz podjęta inicjatywa powoli się rozkręcała. **Obecnie jest 693 odbiorców indywidualnych i 30 zakładów.** Każdy przed podłączeniem musi wnieść udział w kosztach. Nie dotyczy to mieszkańców Osiedla, gdzie dostawa wody oparta jest na innych zasadach.

Dzisiaj **potencjał spółki jest spory.** Miesięcznie dostarcza ona 90.000 metrów sześciennych wody dla Pawłowic (włącznie z Osiedlem), dla Kolonii Golasowice, ulicy Słowików w Pniówku oraz Studzionki. Długość sieci (o przekroju od 80 do 300 milimetrów) wynosi 49.540 metrów bieżących, **czyli bardzo dużo na tle wstępnie planowanych 11.000.** Do tego dochodzi 16.200 metrów bieżących przyłączy, za które odpowiadają odbiorcy wody. **Wartość urządzeń i sieci wynosi 24 miliardy 528 milionów starych złotych (czyli 2 miliony 452 tysiące 800 nowych).** Właścicielem całej sieci wodociągowej jest Urząd Gminy.

### Woda też musi kosztować

Nasze wodociągi nie produkują własnej wody, tzn. nie wydobywają jej i nie uzdatniają, gdyż - po prostu - nie mają odpowiednich instalacji. Biorą ją od Górnośląskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów w Katowicach i sprzedają swoim odbiorcom. Jakość gwarantuje Górnośląskie Przedsiębiorstwo, natomiast spółka dba o sieć czyli o jej przepływowość, właściwe średnice itp. Warto wiedzieć, że zastoje wody wskutek za dużej średnicy rur mogą doprowadzić do nadmiernego rozwoju flory bakteryjnej. Spółka systematycznie przepłukuje końcówki rurociągów,

zatrudniając do tego okresowo konserwatorów.

Ostatnio wiele jest dyskusji o cenie, co zresztą zupełnie zrozumiale. Minęły czasy, kiedy woda pozornie nie miała niemal wartości. **Oto jej główne składniki:** cena zakupu w Górnośląskim Przedsiębiorstwie Wodociągów, zużycie do płukania końcówek, niekontrolowane straty (nieszczelności, kradzieże), usuwanie awarii, koszty utrzymania 2 konserwatorów, 3 inkasentów, księgowej i przewodniczącego spółki, który otrzymuje okresowe nagrody. Tę cenę ustala się na podstawie kalkulacji kosztów i dochodów - po każdej podwyżce cen przez GPW - a co najmniej raz w roku przez Zarząd. **Obecną cenę, wynoszącą 6.000 starych zł (0,60 złotego) za metr sześcienny** zatwierdził Zarząd Gminy.

# PAWŁOWICKI MARATON WODOCIĄGOWY

Mgr inż. Jerzy Koźdoń - przewodniczący Spółki Wodociągowej w Pawłowicach

Spółka jest nastawiona na dostarczanie zdrowej wody **a nie na zyskowność.** Preliminarz jest tak opracowywany aby dochody bilansowały się z wydatkami. Ewentualne nadwyżki idą na drobne inwestycje. Natomiast duże inwestycje jak budowa nowych linii były dokonywane dzięki czynom społecznym oraz z budżetu Urzędu Gminy. Wymiana rur na terenach dotkniętych szkodami górniczymi odbywała się dzięki dotacjom KWK "Pniówek".

### Tytułem informacji i rozliczenia

Myślę, że każdego odbiorcę wody zainteresują poniższe suche liczby, chociaż czy mogą być "suche" gdy o wodę i kieszeń chodzi? Są one wykazane w starych złotych.

#### Otóż w roku 1994 dochody wynosiły:

- za zużytą wodę od odbiorców indywidualnych	558.611.300
- za zużytą wodę od zakładów i instytucji	4.167.554.700
- dotacje celowe Urzędu Gminy	1.000.000.000
- udziały w budowie wodociągów	47.875.000
- oszczędności z ubiegłych lat	113.670.000
<b>R A Z E M:</b>	<b>5.887.711.000</b>

#### Natomiast w tymże roku wydatki wynosiły:

- zapłata za wodę w Górnośląskim Przed. Wod.	3.830.718.000
- wydatki na inwestycje	1.761.860.000
- podatek do Urzędu Skarbowego	124.838.000
- koszty działalności spółki	220.811.000
<b>R A Z E M:</b>	<b>5.938.227.000</b>

Tak więc spółka poniosła stratę sięgającą 50 milionów 516 tysięcy złotych (starych!)

Natomiast poza powyższymi wyliczeniami, dzięki funduszom ze szkód górniczych, wymieniono w 1994 roku sieć przy ulicach Szkolnej, Polnej, Świerczewskiego, Zjednoczenia, Górka za kwotę 3 miliardów 97 milionów 934 tysięcy złotych. Wbrew wcześniejszej umowie nie przystąpiono do wymiany rur w Osiedlu - po prostu nie było funduszy, ponieważ KWK "Pniówek" nie zapłaciła 2 miliardów 140 milionów 728 tysięcy za zużytą wodę. Takie są zaległości kopalni na koniec 1994 roku, a nie mieszczą się w nich należności płatne już w styczniu 1995 r. Takie też - i tylko takie są finanse spółki.

dokończenie na str.4

dokończenie ze str.3

## Pawłowicki maraton...

### Co daje i czego wymaga członkostwo spółki

Są pytania o członkostwo więc odpowiadam i na nie. Członkiem spółki musiał zostać każdy właściciel lub użytkownik nieruchomości, jeśli posiada ją objętą jej działalnością. Innych barier nie ma.

#### A jakie zyskuje prawa? Wylicze:

- brania udziału w obradach i zgromadzeniu członków oraz zgłaszania wniosków,
- wybierania i bycia wybieranym do organów spółki,
- korzystania ze wspólnych urządzeń, maszyn oraz innych świadczeń określonych przez zarząd,
- żądania od organów spółki informacji i porad w zakresie działalności statutowej.

#### Ma też i obowiązki:

- wpłacać składki i wykonywać świadczenia na rzecz spółki w terminach ustalonych przez zarząd,
- przestrzegać postanowień statutu, uchwał i poleceń organów spółki,
- pełnić w razie wyboru poruczone obowiązki,
- ściśle współpracować z zarządem dla osiągnięcia celów spółki,
- uczestniczyć w zebraniach spółki.

W żadnym wypadku członkowie nie mogą utrudniać wykonywania prac na urządzeniach spółki, które znajdują się na ich gruntach.

### Zamierzenia na przyszłe lata

Zamierzenia spółki na najbliższe lata obejmują wymianę wszystkich stalowych i żeliwnych rurociągów, pracujących już ponad 20 lat, przede wszystkim przy ulicach Pszczyńskiej, 1-go Maja i Kolonii Golasowice, ułożenie nowych rurociągów wzdłuż ulicy Świerczewskiego (od ul. Poprzecznej do lasu przed KWK "Pniówek" od strony południowej) oraz wzdłuż ulicy Poprzecznej (od ulicy K.Miarki do ul. Nowej), wreszcie zamianę rur stalowych na przewody z PE. w Osiedlu przykopalnianym. Wszystko to powinno spowodować wyraźną poprawę jakości wody.

A teraz o obecnym stanie spółki wodociągowej Pawłowice. Znajduje się ona w stanie likwidacji. Spółka pracowała na podstawie przestarzałych normatywów, nie odpowiadających dzisiejszym warunkom. Otóż spółki a nawet państwowe instytucje wodno-kanalizacyjne przystąpiły przed dwoma laty do reorganizacji sposobu zarządzania. Ma ona różne postacie - od tworzenia spółek na prawie handlowym, którym powierza się eksploatację urządzeń będących własnością państwa aż po całkowitą prywatyzację tych urządzeń. **Poprzednia Rada Gminy postanowiła nie prywatyzować wodociągów, natomiast upoważniła Zarząd Gminy do powierzenia obiektów i sieci wodociągowo - kanalizacyjnej w zarząd podmiotom gospodarczym.** Dodatkowo w Pawłowicach podjęto budowę oczyszczalni ścieków i kanalizacji zaś dotychczasowa spółka nie ma statutowych uprawnień do zajmowania się kanalizacją. Dlatego w kwietniu 1994 roku Walne

Zgromadzenie postanowiło postawić ją w stan likwidacji. Jednocześnie zobowiązało ono likwidatora, którym jest dotychczasowy Zarząd spółki, do powołania spółki opartej na kodeksie handlowym i uprawnionej do zajmowania się zarówno siecią wodociągową jak i kanalizacyjną na terenie całej gminy Pawłowice.

### Jak tworzono nową spółkę z o.o.

W tym celu w czerwcu (dokładnie dwudziestego) rozwieszono na tablicach ogłoszeń w Pawłowicach, Krzyżowicach, Warszawicach, Pięgrzymowicach i Golasowicach odpowiednie zawiadomienia. Idzie o utworzenie Zakładu Wodociągowo - Kanalizacyjnego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością (z o.o.) Zainteresowani udziałami otrzymali termin zgłaszania się do 5 lipca. Po uzyskaniu niezbędnej ilości udziałów (na zebranie organizacyjne przybyło tylko 13 osób i były trudności z zebraniem minimalnego wkładu) oraz po załatwieniu formalności notarialnych, nową spółkę pod nazwą "WOD-KAN Pawłowice" wpisano do rejestru handlowego (nastąpiło to 19 października 1994 r.)

I właśnie po tym terminie, gdzieś w listopadzie niektórzy mieszkańcy zaczęli zgłaszać pretensje do sołtysów (że nie zauważyli ogłoszeń, że chcą utrzymać stare wkłady, które wpłacili w wysokości 3.600 zł, że dziwi ich udział w spółce mieszkańców innych sołectw, że chcą należeć nie dla korzyści lecz dla kontroli - i tym podobne).

Z tych to przyczyn i po próbach wyjaśnienia zasad na zebraniu wiejskim, postanowiono przyjmować dalsze zgłoszenia chętnych do końca grudnia 1994. **W tym terminie wpłynęło 15 zgłoszeń.** Na tej podstawie można

zwołać Zebranie Wspólników, uprawnione do uchwalenia podwyżki kapitału zakładowego. Jeśli taka uchwała zapadnie - zostaną pobrane wpłaty na udziały i koszty związane z ich rejestracją. **Z naciskiem podkreślam, że podczas organizowania spółki nikt nie ograniczył udziałów ani personalnie, ani finansowo. Jedynym warunkiem było wpłacenie 500.000 zł (starych) od każdego udziału oraz na koszty założenia.** Informuję również, że

każdy wspólnik zobowiązuje się do dopłat na pokrycie strat bilansowych proporcjonalnie do udziałów.

### Uprawnienia Urzędu Gminy

Nieporozumienia powstały wskutek nieznamomości zasad powoływania spółki handlowej i zasad współpracy z Urzędem Gminy a także przez uleganie niesprawdzonym pogłoskom.

#### Zasady są następujące:

- właścicielem sieci wodno - kanalizacyjnej pozostaje Urząd Gminy,
- Urząd Gminy przekazuje sieć do eksploatacji jednemu lub kilku przedsiębiorstwom, z którymi spisuje szczegółowe umowy,
- Urząd Gminy zatwierdza ceny wody, ustala wysokość udziałów w budowie, decyduje o inwestycjach, kontroluje działalność spółki. W ten sposób zapewnia się nie zakłócone dostawy wody i chroni interesy mieszkańców.

Tyle dla pełnej jasności.

Mgr inż. Jerzy KOŁDOŃ





Może być ciepło i oszczędnie

# Uczyńmy drugi krok !

Anna MIREK - pełnomocnik Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej, kierownik wyodrębnionego Osiedla Pawłowice

Przez dziesięciolecia bardzo rozrzućnie ogrzewaliśmy mieszkania. Sprzyjały temu ówczesne technologie budowlane, które lekcewały izolację ścian, szczelność okien i drzwi, równie przestarzałe piece, które pożerały węgiel ale większość kalorii wypuszczały w niebo, brak zainteresowania ze strony lokatorów i tak dalej. Spółdzielnia Mieszkaniowa w Wodzisławiu, do której należymy, nie usunie tych zaniedbań, jak zresztą wszystkie inne spółdzielnie razem wzięte. To już sprawa polityki państwa. A jednak szybkie zbliżanie się cen do kosztów zmusiło do poszukiwania sposobów rozsądnego gospodarowania ciepłem. Takich, które zapewniają rozumne ogrzewanie mieszkań a zapobiegają ogrzewaniu chmur nad nami.

Otóż w całkowitym czynszu ogrzewanie wynosi około 80 procent! Jego więc koszty decydują ile przychodzi płacić każdego miesiąca, one też niepokoją lokatorów - spółdzielców. Dlatego nasza administracja zaczęła rozwiązywać problem od strony najbardziej przystępnej. Okazało się, że był to właściwy koniec. Rok temu we wszystkich blokach zainstalowaliśmy liczniki poboru ciepła. Przy ich pomocy nasze służby mogły regulować jego zużycie odpowiednio do temperatury dnia. W ten sposób zlikwidowaliśmy kilka przyczyn marnotrawstwa - na przykład nieszczelność rur, przez które ciepło uciekało w powietrze, grzanie do 30 stopni gdy na dworze było 12 plus lub więcej, otwieranie okien podczas mrozów, żeby uzyskać w mieszkaniach temperaturę, w której można wytrzymać, przegrzewanie klatek schodowych i piwnic.

Udało się dzięki pomocy Urzędu Gminy, który przyznał nam na te liczniki 1 miliard starych złotych. Za własne pieniądze Spółdzielnia tego zrobić nie mogła, bo ich nie miała, nie chcieliśmy też czekać aż przekonamy wszystkich mieszkańców do złożenia się na wysokie koszty, bo trwałoby to jeszcze wiele lat.

## Proszę liczyć...

Z zadowoleniem informuję o wynikach tego pierwszego kroku. Otóż według oficjalnych danych Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej w Jastrzębiu (od którego kupujemy gorącą wodę do c-o) w skali całej Spółdzielni Mieszkaniowej (obejmującej 9 osiedli - w tym i nasze) w roku 1994 uzyskano obniżenie kosztu ogrzewania 1 metra kwadratowego powierzchni bloku o 31 tysięcy złotych (starych) w stosunku do przewidywań. Bagatela to to nie jest!

Tym bardziej cieszy mnie, że administracja, którą kieruję i która prowadzi nasze Osiedle Pawłowice zaoszczędziła w dwójnasób czyli 63 700 złotych (starych) na 1 metrze kwadratowym powierzchni bloku. Takie pieniądze na ulicy nie leżą. Są to skutki działania liczników oraz właściwego regulowania ich przez nasze służby. Teraz czas na drugi krok, bo przecież zachęta jest wyraźna, namacalna.

Idzie o zainstalowanie (równoległe!):

- podzielników ciepła na każdym kaloryferze w każdym mieszkaniu,

- wprowadzenie programu komputerowego, który będzie to wszystko dokładnie, bieżąco rejestrował i rozliczał, bo inaczej wypadaloby zatrudnić całą armię urzędników.

## Proszę liczyć i liczyć...

Dlatego władze naszej Spółdzielni podjęły opartą na prawie decyzję odnośnie rozliczenia oszczędności z roku 1994 z Szanownymi Spółdzielcami - Lokatorami.

Po pierwsze - nie będzie się oddawać pobranej gotówki, której nikt przecież nie mógł oczekiwać. Zostanie ona zwrócona poprzez zaliczenie na poczet czynszów za marzec oraz kwiecień 1995 roku. W jakiej wysokości? W takiej jaka powstanie przez pomnożenie kwoty 31.850 złotych (starych) przez liczbę metrów kwadratowych konkretnego mieszkania. Owe 31.850 zł biorą się ze średniej oszczędności w skali całej Spółdzielni Mieszkaniowej. Wskutek tego działania mieszkańcy wniosą w marcu i kwietniu znacznie niższe (niekiedy bardzo niskie) czynsze i tym to sposobem nastąpi szybki zwrot nadpłaty.

Po drugie - pozostałość z rzeczywistej oszczędności, uzyskanej przez naszą administrację a wynoszącej 63.700 zł od metra kwadratowego minus 31.850 zł od metra kwadratowego zwrócone w czynszu - Rada Nadzorcza oraz Spółdzielcza Rada Osiedla postanowiły przeznaczyć na ów "drugi krok" czyli założenie podzielników ciepła na każdym kaloryferze, no i nabycie programu komputerowego do rozliczania całości. Oznacza to, że p. Kowalski nie będzie musiał mieć temperatury 30 stopni plus (jaką może zechce mieć jego sąsiad p. Nowak), lecz wyreguluje ją sobie - powiedzmy - na 20 stopni plus w głównym pokoju, na 22 stopnie - powiedzmy - w łazience, na 15 stopni - powiedzmy - w sypialni i na 18 stopni - powiedzmy - w kuchni. Oznacza to, że każdy będzie grzał według własnego gustu, potrzeb, wyboru i... na własny koszt. I o to chodzi! Tym sposobem lokatorzy uzyskują możliwość bezpośredniego wpływania na główny składnik płaconego przez siebie czynszu! I znowu - o to chodzi!

Z przykrością stwierdzam, że nie wszyscy chcą zrozumieć znaczenie tej operacji dla własnej kieszeni. Słyszę głosy aby bez jakichkolwiek zastrzeżeń zwrócić każdemu co na ogrzewaniu jego mieszkania zaoszczędzono i - jak to się mawia - gotowe. Otóż nie będzie gotowe, bo wstępując do Spółdzielni Mieszkaniowej każdy zgodził się zarazem na stosowanie rozwiązań służących ogółowi członków, bo wybierając władze Spółdzielni dał im możliwość podejmowania najlepszych decyzji.

## Proszę jeszcze raz liczyć!

I jeszcze jedno - prosiłabym tych, którzy wątpią, aby zechcieli policzyć. A zadanie jest dość proste:

1- liczniki poboru ciepła na blokach dostaliśmy za darmo bo z budżetu gminy. Żaden lokator nie dołożył choćby złotówki i już z nich korzysta, czego dowody właśnie przedstawiłam. A taki licznik kosztował około 40 milionów starych złotych. Proszę więc ustalić ile musiałby zapłacić przeciętny lokator w przeciętnym bloku.

dokończenie na str. 6

dokończenie ze str. 5

## Uczyńmy drugi krok !

2- jeden podzielnik ciepła na kaloryferze kosztuje około 550 tysięcy złotych (starych) czyli w średniej wielkości mieszkaniu wyniesie to 2 miliony 750 tysięcy złotych (starych) i to też będzie już zapłacone (5 podzielników na 5 kaloryferach).

3- nabycie programu komputerowego dla całego Osiedla, aby sprawiedliwie ustalić ile komu przyjdzie płacić za ciepło jest konieczne, jeżeli chce się doprowadzić całość do ostatecznego wyniku. I ten wydatek już jest opłacony z pozostałej oszczędności.

Mam nadzieję, że wyraziłam się dostatecznie jasno.

Od początku następnego sezonu grzewczego (15 października 1995) spółdzielcze bloki Osiedla będą ogrzewane według osobistych potrzeb i możliwości lokatorów, skończy się "wspólny kocioł", z którego nikt nie był zadowolony.

### Ja liczę na rozsądek

Spotkałam się jednak z poglądem, że gdyby dany lokator mógł jeszcze tę część oszczędności, która pójdzie na remont (czyli instalowanie podzielników ciepła w mieszkaniach) odliczyć od podatku, to byłoby dopiero właściwie zakończenie obračunku i pełna korzyść. Może by była a może by jej nie było - i chyba to drugie pewniejsze. Bo pytam - ile z wypłaconych oszczędności wróciłoby na instalowanie podzielników? Znam życie - i wiem, że niewiele, czyli cały pomysł musiałby upaść i pozostałoby dokładnie po staremu. Dlatego usilnie proszę by Szanowni Spółdzielcy zechcieli liczyć do przodu: ile zyskają na założeniu tych urządzeń (ich koszt jest przecież spory) oraz ile lat będą im dawały możliwość dalszego oszczędzania. A mieszkanie trzeba będzie grzać za rok i za dziesięć lat.

Mamy wszelkie dane ażeby ogrzewanie spółdzielczych bloków na naszym Osiedlu urządzić w pełni nowoczesnie oraz gospodarnie i to w najbliższych miesiącach. Bardzo proszę wszystkich Spółdzielców - Lokatorów o zrozumienie tej wielkiej szansy. Dopiero wtedy będziemy mogli mówić o rozsądnym wykorzystaniu oszczędności za miniony rok. Dopiero wtedy otworzymy sobie drogę do dalszych oszczędności w przyszłości - i to tej najbliższej. Ta możliwość już jest w naszych rękach!

Anna MIREK

## Rozmowa uzupełniająca czyli "Racje" o racjach

"Gminne Racje": Grynie to Pani wyłożyła ale jeszcze są wątpliwości. Co to ten "podzielnik ciepła"?

A. MIREK: Dokładnie "PODZIELNIK KOSZTÓW OGRZEWANIA", bo pozwala - po pierwsze - dzielić koszty, które ponosimy, według naszych możliwości finansowych, według temperatury powietrza w danym dniu, według pomieszczenia w mieszkaniu i według osobistych potrzeb. Oczywiście w połączeniu z "nakrętką" czy jak inni nazywają "zaworem" lub "kółkiem" na kaloryferze.

Wygląda jak podwójny termometr, który po lewej wskazuje ile już zużyliśmy w bieżącym sezonie grzewczym (jak stopnie na termometrze) a po prawej ile zużyliśmy w poprzednim sezonie. Każdy więc każdej chwili ma możliwość porównania i w każdym pomieszczeniu. Jest to licencja stosowana w rozwiniętych krajach na Zachodzie.

Gminne Racje 6

"Gminne Racje": A mimo to nie mogę obliczyć ile pieniędzy... już "wygrzałem"

A. MIREK: Może Pan, jeśli Pan taki dokładny, bo bieżące ceny są znane, wie Pan ile Pan zapłacił w poprzednim sezonie, musi Pan tylko zsumować wszystkie podzielniki...

"Gminne Racje": Wolalby mieć wszystko od razu...

A. MIREK: Takich cudów jeszcze nie wymyślono! "Od razu" i "w jednym" może mieć właściciel willi, posiadający własny kocioł c-o i własny licznik zużycia gazu lub oleju a już nie koksu, węgla! (i też nie w odniesieniu do poszczególnych pomieszczeń). Wtedy musi sięgnąć po "nasz" podzielnik. Poza tym najbardziej wymowne jest porównanie dwóch sezonów. A na ogół dobrze pamiętamy jak nas bolało płacenie w poprzednim.

"Gminne Racje": A czy to nie jest tylko takie działanie "dla pozorów", które głównie kosztuje lecz mało daje?

A. MIREK: Robotą na wiatr to nasza Spółdzielnia się nie zajmuje. Natomiast wiemy jak ciężko wielu lokatorom opłacać czynsze i jak sarkają na koszty ogrzewania. Chcemy więc dać im możliwość decydowania. W najbogatszych nawet krajach nie grzeje się "ile rura przepuści" lecz właśnie oszczędza. I jeszcze jedno: założenie licznika dla każdego mieszkania jest niewykonalne, gdyż nie jest tak żeby ciepło wchodziło jednym przewodem. Każde mieszkanie ogrzewane jest z kilku pionów rur, ponieważ ciągnie się je właśnie z dołu w górę a więc w pionie, nie w poziomie. Dlatego uchwycenie rzeczywistego zużycia można uzyskać tylko poprzez podzielnik na każdym kaloryferze. Pozwoli Pan przypomnieć, że podczas kampanii wyborczej obecni radni do Rady Gminy, ci z Osiedla, głosili w swoim programie: "...kontynuację programu olicznikowania centralnego ogrzewania, ciepłej i zimnej wody - a w szczególności instalację zaworów termostatycznych z podzielnikiem kosztów, co umożliwi mieszkańcom Osiedla indywidualne rozliczanie się według wskazań liczników. Niezrealizowanie powyższego programu jest korzystne dla Spółdzielni, ponieważ mieszkańcy płacąc za centralne ogrzewanie w sezonie letnim będą kredytować Spółdzielnię na miliardowe kwoty w skali roku."

Tyle cytatu. A Spółdzielnia nie chce być kredytowana, bo zresztą nie była. Opłaty zryczałtowane za c-o szły na konto Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej a stawki są ustalane przez rząd, tak samo zresztą jak stawki, które obowiązują za gaz i prąd. Żałuję, że "Gminne Racje" nie mogą pokazać zdjęcia "podzielnika kosztów ogrzewania" w kolorach, ale przecież każdy lokator - spółdzielnia będzie ich miał po kilka w mieszkaniu. W każdym razie dziękuję, że "Gminne Racje" pozwoliły mi przedstawić racje Spółdzielni, które są racjami lokatorów.

## W Dniu Kobiet

Redaktor "Gminnych Racji"

przesyła

WSZYSTKIM

SZANOWNYM I MIŁYM

CZYTELNICZKOM

GORĄCE ŻYCZENIA

i całuje Ich dobre ręce





## Niepożądane ożywienie

Przez kilka tygodni było spokojniej ale się skończyło. Z informacji Rzecznika Prasowego Rejonowej Komendy Policji w Jastrzębiu wynika, że w gminie Pawłowice złoczyńcy znowu się ożywają. Czyżby dlatego, że wiosna za progim? Niech pociesza fakt, że nie uchodzi im to bezkarnie, chociaż sprawiedliwość bywa nierychliwa.

### ZGINĄŁ "MALUCH"

5 lutego, na ulicy Kruczej w Pawłowicach, skradziono Fiata 126 p. Na razie nie znaleziono śladu przestępcy czy "malucha".

### ZA NIM POSZEDŁ "VW - GOLF"

14 lutego (w nocy) na ulicy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu złodziej (złodzieje - ?!) sięgnął po cenniejszą zdobycz. Łupem padł Volkswagen - Golf.

### TWARDE ŁADOWANIE

12 lutego, o godz. 0.30, pijany kierowca nie zatrzymał się na wezwanie patrolu policji w Pawłowic. Zamiast na hamulec - nacisnął na gaz. Ponieważ jednak dwoiło mu się a nawet troiło w oczach - daleko nie zajechał. Na trasie E-93 miał twarde ładowanie w rowie. Po zatrzymaniu okazało się, że już uprzednio został pozbawiony prawa jazdy i harcował "na dziko". Niestety, nie jeden to pijany za "kółkiem" zatrzymany w ostatnich 2 tygodniach.

### SAMOCODOWI "SPECJALIŚCI"

W nocy z 20 na 21 lutego na ulicy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu patrol policji na gorącym uczynku ujął dwóch z trzech sprawców włamania do parkującego samochodu. Z tych sprawców jeden jest dorosły a drugi nieletni. Ustalono, że mają już złodziejski dorobek w postaci pięciu włamań do "Polonezów" i "Fiatów" 125. U zatrzymanych odnaleziono sporo poprzednio skradzionego sprzętu - między innymi trzy radioodtwarzacze, gaśnicę, kanister, apteczkę...

### DOŁOWANIE GÓRSKIEGO ROWERU

Z 20 na 21 lutego przy ulicy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu włamano się do jednej z piwnic (ułamano kłódkę). Łupem padł rower górski wartości około 5,3 miliona złotych (starych).

### RABUNEK PAPIEROSÓW

Z 21 na 22 lutego grupka mężczyzn wybiła szybę kiosku przy KWK "Pniówek" i dopuściła się kradzieży papierosów. Jaka by nie była silna tęsknota za "sztachnięciem się" - jest to przestępstwo, za które trzeba siedzieć. Już nasi dziadkowie ostrzegali, że każdy nałóg jest zgubny.

### ODZYSKANO "SKODĘ"

22 lutego w Pawłowicach odnaleziono samochód "Skoda", w czasie skradziony w Kaczychach.

### W AUTOBUSACH MA BYĆ

### PORZĄDNE I BEZPIECZNE

Odnotowują jeszcze jedną a bardzo upragnioną przez spokojnych pasażerów akcję wspólną - kontrolerów autobusowych oraz policjantów. Przeprowadzono ją w autobusach Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej na trasie Jastrzębie - Pawłowice. Akcja miała na celu zapobieganie dewastacji pojazdów oraz przeciwdziałanie antyporządkowym zachowaniom się niektórych pasażerów.

Tylko w ciągu trzech kursów w trzech autobusach kontrolerzy ujawnili 50 gapowiczów, podróżujących na koszt PKM czyli bez biletów. Policjanci nałożyli kilka mandatów winnym zanieczyszczenia pojazdów i publicznego używania wulgarnych słów. "Bohaterów jazdy na gapę", którzy próbowali uciekać przed kontrolą, policjanci zatrzymywali na gorącym. UWAGA - GAPOWICZE I CHULIGANI: ciąg dalszy nastąpi!

### W POSTACI KOMENTARZA

Mandaty za publiczne używanie wulgarnych słów? Tego dawno, dawno nie było! Przyjęto się nawet, że tak zwany "jędryny język" znamionuje "dobre pochodzenie klasowe" mianowicie "robotnicze" lub też "męskość" i tym podobne. Dlatego na

naszych ulicach, w miejscach publicznych, w śródkach komunikacji przelewają się całe kanały chamstwa i wulgarności. A ci, którzy tego nie lubią, których mamy wychowywać lepiej, słuchają w milczeniu, bo boją się zwrócić uwagę takiemu jednemu i drugiemu. Przecież w zamian usłyszeliby coś jeszcze gorszego albo nawet poczuli się opryszej piąchy. Tymczasem jest to zachowanie nieobyczajne, zakłócające porządek publiczny, godzące w stosunki międzyludzkie i jako takie staje się karalne.

Chwała zatem policji, że zabrała się i do tego! Gdzie jak gdzie ale wśród ludzi trzeba być człowiekiem, a nie takim prosto z chlewa. Jak więc ktoś nie potrafi samemu nałożyć tłumika na własną, niewyparzoną buzię, trzeba mu nałożyć mandat karny. Jeśli nie umie normalnie mówić, odzywać się, to niech po prostu milczy.

## Związek małżeński zawarli:

dnia 20 stycznia 1995 r.

Andrzej Fizia z Żor i Ewa Oleś z Warszowiec

dnia 25 lutego 1995 r.

Lucjan Brzeżek z Pielgrzymowic  
i Małgorzata Andersch z Pawłowic.

*Życzymy samych szczęśliwych dni*

## POLECAMY • POLECAMY • POLECAMY



## GABINETY LEKARSKIE

PAWŁOWICE, ŚWIERCZEWSKIEGO 17

### LARYNGOLOG

choroby gardła, uszu  
lek. med. Iwona Glinianowicz

### PRZYJĘCIA

PONIEDZIAŁEK  
17.00 - 19.00

### NERWICE, DEPRESJE i inne

zaburzenia psychiczne  
dr.n.med. Andrzej Stojek  
(rejestracja telefoniczna  
710448 od 10.00 - 18.00)

WTOREK  
9.00 - 12.00

### GINEKOLOG

lek. med. Jacek Świątkowski  
Cytologia: nadżerki  
Opieka nad kobietą ciężarną

ŚRODA  
17.30 - 18.30

### OKULISTA

leczenie wad wzroku - badania  
diagnostyczne, dobór szkieł  
u dzieci i dorosłych  
lek. med. Bożena Rubińska-Wydra

CZWARTEK  
17.00 - 19.00

### INTERNISTA

lek.med.specjalista chorób  
wewnętrznych Jolanta Kosta  
badanie serca, wykonywanie ekg

PIĄTEK  
16.00 - 17.00



## W parafii Golasowice Serdeczny "Dzień Chorego"

Zbigniew Delijewski - Sekretarz Parafialnej Rady  
Duszpasterskiej w Golasowicach.

W dniu 11 lutego Kościół rzymsko-katolicki w swoim kalendarzu liturgicznym wspomina Matkę Bożą z Lourdes, słynącą z licznych, cudownych uzdrowień ludzi chorych, kalekich i niepełnosprawnych.

Ojciec Święty, papież Jan Paweł II ustanowił w 1992 roku, że dzień ten będzie obchodzony jako "Światowy Dzień Chorego". Wychodząc temu na przeciw Zespół Charytatywny Parafialnej Rady Duszpasterskiej w Golasowicach, przy współudziale ks. proboszcza Jana Skolika zorganizował spotkanie z wszystkimi ludźmi chorymi, niepełnosprawnymi i w podeszłym wieku z terenu parafii, którzy w bieżącym roku kończą 70 lat. Wśród zgromadzonych dużo było takich, którzy przekroczyli już 80 lat, między innymi p. Ludwik Stachowicz, mający 89 lat.

### Bardzo potrzebni

Uroczystość rozpoczęto Mszą św. w kościele parafialnym p. w. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny, którą celebrował ks. proboszcz Jan Skolik. Odprawiono ją w intencji wszystkich chorych, cierpiących i ludzi w podeszłym wieku zamieszkałych na terenie parafii. W homilii ks. proboszcz nawiązał do tego, jak to dzisiejszy, scywilizowany świat z wielką rezerwą odnosi się do chorych i niepełnosprawnych, traktując ich jako społeczeństwo niepotrzebne. W niektórych państwach wprowadza się ustawowe dopuszczanie skracania ludzkiego życia przed śmiercią naturalną, a w innych rozważa się możliwość ustalenia takich przepisów. Zupełnie inaczej podchodzi do tego problemu Kościół Powszechny, który w swoim nauczaniu głosi, że właśnie ludzie cierpiący i dotknięci chorobą są Kościołowi bardzo potrzebni i jako Jego społeczność tworzą tę wspólnotę chrześcijańską, która poprzez modlitwę i cierpienia ofiarowane Panu Bogu, przyczyniła się do trwania Kościoła w świecie. Ojciec Święty Jan Paweł II bardzo często zwraca się bezpośrednio do ludzi chorych z prośbą o modlitwę w Jego osobistych intencjach i ich modlitwom poleca cały świat.

Podczas Mszy św. chorzy mieli okazję przystąpienia do Sakramentu Pojednania i Sakramentu Eucharystii, ponadto mogli przyjąć Sakrament Namaszczenia Chorych. Po Mszy św. odbyło się w salce katechetycznej religijne spotkanie chorych i seniorów parafii. Przybyło ponad 40 osób, dla których przygotowano poczęstunek. Była okazja posłuchania występów dzieci szkolnych, a także oglądnięcia z taśmy magnetowidowej filmów z życia parafii.

### Życzliwa gościna

O to, by na gościnnym stole było świeże pieczywo postarały się parafianki, a były to panie Pelagia Walczak, Krystyna Garbocz, Waleria Piecha, Anna Balas, Danuta Winkler i Leokadia Delijewska, które wspólnie z miejscowym piekarzem p. Janem Walczakiem o bardzo wczesnej porze dnia upiekły wspaniałe kołaczki.

Miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich, któremu przewodniczy pani Maria Malinowska, udostępniło nakrycia stołowe i obrusy. Pan Jan Tekla zainstalował i uruchomił

własny telewizor z magnetowidem i udostępnił samochód osobowy do dyspozycji organizatorów aby można było przewieźć chorych.

Do stołu podawały panie: Krystyna Burek, Maria Malinowska, Bogumiła Tekla, Irena Niemiec, Krystyna Garbocz i Danuta Winkler. Uroczystość uprzyjemnił występ dzieci szkolnych z programem artystycznym. Śpiewała Schola w składzie: Ania Delijewska, Lucynka Bugdoll, Agnieszka Pindur, Monika Wała, Celinka Rubys, Agnieszka Pękal, Jarek Delijewski, Wojtek Woźgin i Grześ Sowiński. Scholi towarzyszył na organach elektronicznych Arek Szpara.

### "Ręce wnoszę me wzyź"

Program był bogaty, rozpoczął się wykonaniem piosenki "Ręce wnoszę me wzyź", po czym Ania i Jarek Delijewscy deklamowali wiersz "Uśmiech". Następnie zaśpiewano "Dzisiaj jest dzień", a Agnieszka Pękal wyrecytowała wierszyk pt. "Słońce". Z kolei schola wykonała piosenkę "Wy jesteście na ziemi światłem Mym".

Lucynka Bugdoll i Monika Wała zadeklamowały wiersz "Przepis na życie". Po piosence "Biała gwiazdka" Wojtek Woźgin wygłosił wiersz "Życzenia z czekoladą". Kolejnym utworem była piosenka pt. "Maryjo, Tyś naszą nadzieją", a Grześ Sowiński mówił wierszyk pt. "W dniu seniora". W dalszym ciągu programu wykonano dwie piosenki "Jak wielka i szeroka Ziemia" i "Jest zakątek na tej Ziemi". Każde wykonanie było przez zgromadzonych nagradzane rzesistymi oklaskami, a należy tu podkreślić, że cały program przygotowali z tej okazji same dzieci bez niczyjej pomocy. Na zakończenie obecni zaśpiewali znaną pieśń "Jak szybko mijają chwile", a dziecięca schola wykonała gromkie "Sto lat...". Trzynastu osobom chorym, które nie mogły brać bezpośredniego udziału w spotkaniu, członkinie Zespołu Charytatywnego przygotowały paczki ze słodyczami, owocami i ciastem oraz postarały się o to, by paczki te dostarczyły do ich domów.

Zegnąjąc uczestników uroczystości ks. proboszcz Jan Skolik podziękował za udział w spotkaniu. Ciepłe słowa ks. proboszcz skierował do tych, którzy dowieźli chorych do kościoła i nimi się opiekowali. Podziękował również organizatorom. Ks. proboszcz zapewnił, że jako miejscowy duszpasterz, jak i wszyscy parafianie, będzie w swoich codziennych modlitwach pamiętał o chorych i cierpiących.

### GABINET

### POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

### lek. med. PIOTR LISZKA

GABINET WŁASNY - Pawłowice, ul. Polna 28a/9  
godziny przyjęć - poniedziałek i środa 17.00 - 18.00  
oraz Pawłowice Gminny Ośrodek Kultury  
godziny przyjęć - piątek 17.30 - 18.30

Świadczy usługi w zakresie: USG w położnictwie i ginekologii, leczenia nadżerek metodą zachodnią (laserowo - fotonową), leczenia niepłodności, zapobiegania ciąży, opieki nad ciężarną, diagnostyki i leczenia schorzeń ginekologicznych, leczenia zaburzeń okresu przekwitania.



# Wymordowana przez NKWD w Miednoje

**Cała załoga przedwojennego posterunku  
Policji Państwowej w Pawłowicach**

Ustalono, że pięciu funkcjonariuszy Policji Państwowej II Rzeczypospolitej, którzy stanowili załogę posterunku w Pawłowicach, radzieckie NKWD zamordowało z tysiącami innych polskich oficerów i policjantów w Miednoje i tam spoczyły ich ciała.

Funkcjonariuszy tych po 1 września 1939 roku wycofywano przed nacierającymi Niemcami na polskie tereny wschodnie, na które 17 września tegoż roku wkroczyła Armia Czerwona.

Policjanci zostali ujęci przez władze ZSRR w okolicach między Tarnopolem i Lwowem po czym osadzeni w "łagrze". W okresie między 5 kwietnia i 5 maja 1940 wszystkich zamordowano.

Byli to:

**Teofil Szczęsny**,  
urodzony w roku 1895, komendant posterunku,  
**Wojciech Kuta**,  
urodzony w roku 1898, starszy posterunkowy,  
**Franciszek Pierchała**,  
urodzony w roku 1897, posterunkowy,  
**Ignacy Wałkowiak**,  
urodzony w roku 1897, posterunkowy,  
**Stanisław Jaskólski**,  
urodzony w roku 1912, posterunkowy.

Jest to wyjątkowy przypadek wymordowania jednocześnie całej załogi posterunku.

Koło Stowarzyszenia Emerytów przy Komendzie Rejonowej w Jastrzębiu czyni starania o trwałe uczczenie pamięci ofiar stalinizmu - między innymi o ustanowienie odpowiedniej tablicy na Posterunku Policji w Pawłowicach. Zbliża się bowiem 55 rocznica ich śmierci. Zainteresowani proszeni są o skontaktowanie się z p. Franciszkiem Burym, zamieszkałym w Jastrzębiu - pod telefonem 617-53.

## Przybyło chodników

### SUCHĄ NOGĄ I BEZPIECZNIE

Znowu poprawie uległy warunki poruszania się pieszo w trzech miejscowościach gminy. Mianowicie zbudowano w nich piękne chodniki jakimi szczyliłyby się wiele "nie bardzo podłych miast", gdyby je miały. Roboty wykonały firmy, które zwyciężyły w przetargach, proponując korzystne warunki.

**W Warszowicach** jest to chodnik przy ulicy Pszczyńskiej. Położono 338 metrów kwadratowych z płytek betonowych, urządzono 345 metrów kwadratowych asfaltowych wjazdów do posesji oraz 291 metrów bieżących kanalizacji deszczowej.

Kosztowało to 444.598.428 złotych w starej walucie, z których 344.598.428 wzięto z budżetu gminy a pozostałe 100.000.000 dołożył Zarząd Dróg w Rybniku. Przy okazji przy kilku domostwach poszerzono ulice polepszając także warunki ruchu. Wykonawcą było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych, Inżynierskich i Komunalnych S.C. z Pielgrzymowic.

**W Krzyżowicach** położono chodnik wzdłuż ulicy Zwycięstwa na długości około 300 metrów i 1,5 metra szerokości. Całość obejmuje 435 metrów kwadratowych z płytek betonowych i 300 metrów bieżących kanalizacji

deszczowej. Wykonywało Wodzisławskie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich.

Koszt wyniósł 326.812.000 złotych (starych) z czego gmina dała 226.812.000 zł a Zarząd Dróg w Rybniku 100.000.000 zł.

**W Golasowicach** nowy chodnik będzie wzdłuż ulicy Zawadzkiego i jest ułożony z kolorowej, bardzo trwałej kostki. Obejmuje 1.348 metrów kwadratowych.

Koszt: 411.934.200 złotych (starych) z czego większość dał budżet gminy a 200.000.000 zł. dołożył Zarząd Dróg w Rybniku. Roboty prowadził Zakład Robót Drogowych "Everest" z Jastrzębia.

Ładna współpraca (gminy z Zarządkiem Dróg) i ładne oraz trwałe wyniki. To się nazywa chodzić suchą nogą po wsi.

## KĄCIK

### SKARBNIKA GMINY

*A gdy ktoś nie wniesie podatku*

**PYTANIE:** W którymś numerze "Gminnych Racji" przeczytałam informację o placeniu podatku gruntowego. Wynikało z niej, że trzecia rata za rok 1994 została wniesiona w 96% czyli w 3 miliardach 694 milionach i iluś tysiącach złotych (starych). No dobrze, ale co z tymi 4 procentami, których nie wpłacono?

**ODPOWIEDŹ:** Wywiązanie się z należności podatkowych jest obowiązkiem obywatelskim i w przypadku podatku rolnego ciąży na właścicielu ziemi (gruntu). Podatki nie wpłacone w terminie są powiększane o karne odsetki, które wynoszą 0,19% za każdy dzień zwłoki.

Jeśli podatnik mimo tego nie uiszcza należności - Urząd Gminy wszczyna postępowanie egzekucyjne, które odbywa się na koszt podatnika, a więc jeszcze bardziej podwyższa jego płatności.

Egzekucję prowadzi komornik Urzędu Skarbowego lub następuje zajęcie wynagrodzenia u osób zatrudnionych.

Natomiast gdy podatnik, dotychczas wywiązujący się ze zobowiązań, znajdzie się w ciężkiej sytuacji losowej (na przykład wskutek klęski żywiołowej) może wystąpić z wnioskiem do Urzędu Gminy o obniżenie lub przesunięcie terminu płatności danej raty. Muszą to jednak być powody poważne i w pełni uzasadnione sytuacją.

W innych przypadkach podatek będzie bezwzględnie ściągany włącznie z odsetkami oraz kosztami egzekucyjnymi.

## W ostatnich tygodniach odeszli od nas:

**Józef Chodura, lat 61, z Pniówka**  
**Agnieszka Herok, lat 68, z Pielgrzymowic**  
**Barbara Walczak, lat 62, z Krzyżowic**  
**August Galecki, lat 66, z Pielgrzymowic**  
**Jadwiga Harazin, lat 74, z Warszowic**  
**Elżbieta Grygierek, lat 85, z Pielgrzymowic**  
**Helena Korzeniowska, lat 93, z Warszowic**  
**Niech spoczywają w pokoju.**

# LZS Warszawice

## w liczbach



W zakończonej rundzie jesiennej tyskiej klasy B w piłce nożnej LZS Warszawice zajęł 8 miejsce, zdobywając w 12 meczach 13 punktów i uzyskując stosunek bramkowy 23:20

### W DRUŻYNIE WYSTĘPOWALI

1. Janusz Ziemba	12 razy,
2. Grzegorz Szweda	11 razy,
3. Mirosław Piotrowski	10 razy,
4. Dariusz Respondek	10 razy,
5. Bogdan Sekuła	10 razy,
6. Piotr Somerlik	10 razy,
7. Adam Winkler	10 razy,
8. Maciej Galwas	9 razy,
9. Adam Kamiński	9 razy,
10. Tomasz Owczarek	9 razy,
11. Damian Herman	8 razy,
12. Adam Herman	7 razy,
13. Robert Marynowski	7 razy,
14. Leszek Przygodzki	6 razy,
15. Konrad Tokarczyk	6 razy,
16. Krystian Szulik	5 razy,
17. Roman Łakota	4 razy,
18. Marek Łakota	3 razy,
19. Tomasz Dziendziel	1 raz,
20. Wojciech Jarczak	1 raz,
21. Henryk Tchórz	1 raz.

### STRZELCY BRAMEK

1. Adam Kamiński	5 bramek,
2. Janusz Ziebura	5 bramek,
3. Piotr Somerlik	4 bramki,
4. Bogdan Sekuła	3 bramki,
5. Damian Herman	2 bramki,
6. Tomasz Owczarek	1 bramka,
7. Grzegorz Szweda	1 bramka,
8. Konrad Tokarczyk	1 bramka,
9. Adam Winkler	1 bramka.

### W CIĄGU 26 LAT ROZGRYWEK W DRUŻYNIE WYSTĘPOWALI

1. Henryk Tchórz	307 razy,
2. Janusz Ziebura	253 razy,
3. Adam Herman	243 razy,
4. Bernard Herisz	224 razy,
5. Florian Wowra	218 razy,
6. Hilary Herman	182 razy,
7. Leszek Przygodzki	182 razy,
8. Stefan Hanusek	175 razy,
9. Marek Kryśka	169 razy,
10. Konrad Tokarczyk	153 razy,
11. Grzegorz Szweda	146 razy,
12. Piotr Somerlik	140 razy,
13. Janusz Krupka	137 razy,
14. Henryk Jucha	132 razy,
15. Marek Łakota	130 razy,
16. Wojciech Krupka	124 razy,
17. Henryk Hanusek	119 razy,
18. Damian Herman	112 razy,
19. Krystian Szulik	112 razy,
20. Henryk Wowra	106 razy,

### STRZELCY BRAMEK W CIĄGU 26 LAT ROZGRYWEK

1. Janusz Ziebura	105 bramek
2. Florian Wowra	68 bramek
3. Jerzy Nieradzki	56 bramek
4. Wojciech Krupka	50 bramek
5. Henryk Jucha	49 bramek
6. Marek Łakota	43 bramki
7. Ryszard Rolka	43 bramki
8. Janusz Krupka	41 bramek
9. Piotr Somerlik	39 bramek
10. Henryk Wowra	38 bramek
11. Stefan Opoka	36 bramek

12. Alfred Jucha	35 bramek
13. Adam Opoka	33 bramki
14. Bogdan Sekuła	32 bramki
15. Leszek Przygodzki	31 bramek
16. Hilary Herman	30 bramek
17. Henryk Tchórz	28 bramek
18. Adam Herman	23 bramki
19. Grzegorz Szweda	23 bramki
20. Stefan Hanusek	22 bramki

W imieniu Zarządu LZS Warszawice dziękuję Władzom Gminy Pawłowice za finansowanie działalności sportowej LZS Warszawice. Dziękuję też przewodniczącemu Gminnego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki panu Romanowi Nogłemu za współpracę, a sponsorem LZS Warszawice firmie budowlanej p. Jana Piotrowskiego i firmie budowlanej "Kazbud" p. Kazimierza Pisarka za zakup sprzętu sportowego. Dziękuję Zarządowi Ochotniczej Straży Pożarnej w Warszawicach i jej prezesowi p. Florianowi Wowrze za dużą pomoc i dobrą współpracę, a p. Tadeuszowi Rakoczemu za prowadzenie gospodarki sprzętem. Dziękuję kierowcy p. Brunonowi Zieburze za przewozy piłkarzy na mecze, trenerowi mgr Adamowi Hermanowi i kapitanowi drużyny Januszowi Zieburze za duży wkład pracy na rzecz klubu. Dziękuję wreszcie wszystkim, którzy wspomagają LZS Warszawice.

Prezes LZS Warszawice mgr inż. Henryk Tchórz

## Wyniki gminnego turnieju GRAMY W SZACHY

Do turnieju zgłosiło się 59 uczniów szkół podstawowych - z Pielgrzymowic, Golasowic, Pawłowic SP1 i SP2, Warszawic, Krzyżowic.

Celem sprawnego i bezpiecznego dostania uczestników do Warszawic GKKFIT zaangażował p. Jana Szymika z Krzyżowic, który swoim autobusem przywiózł wszystkie dzieci. Komitety Rodzicielskie szkół w Pielgrzymowicach i w Warszawicach delegowały swoich członków jako opiekunów.

W rozgrywkach zastosowano system "szwajcarski" tj. do 7 rund. Jedyne w grze dziewcząt do lat 10 system "każdy z każdym"

### Końcowe wyniki były następujące:

CHŁOPCY DO LAT 10-ciu	
I-miejsce	Marek Mazur z Krzyżowic
II-miejsce	Zbigniew Kielkowski z Pielgrzymowic
III-miejsce	Wojciech Ściśkoł z Pawłowic SP1
DZIEWCZĘTA DO LAT 10-ciu	
I-miejsce	Gabriela Klejnot z Warszawic
II-miejsce	Małgorzata Strózik z Pawłowic SP1
III-miejsce	Ewa Pékala z Golasowic
CHŁOPCY DO LAT 15-stu	
I-miejsce	Krzysztof Kulikowski z Pawłowic SP2
II-miejsce	Marcin Kukla z Warszawic
III-miejsce	Krystian Mazur z Krzyżowic
DZIEWCZĘTA DO LAT 15-stu	
I-miejsce	Monika Kobiela z Pawłowic SP2
II-miejsce	Magda Kukla z Warszawic
III-miejsce	Patrycja Dziędziel z Pawłowic SP2

### NAJLEPSI - uczniowie z SP2 w Osiedlu

W klasyfikacji szkół wyłoniono następujące kolejności:

I-miejsce	Szkoła Podstawowa w Pawłowicach-Osiedlu	49 pkt.
II-miejsce	Szkoła Podstawowa w Warszawicach	41 pkt.
III-miejsce	Szkoła Podstawowa w Krzyżowicach	35 pkt.
IV-miejsce	Szkoła Podstawowa w Pawłowicach	20 pkt.
V-miejsce	Szkoła Podstawowa w Pielgrzymowicach	15 pkt.
VI-miejsce	Szkoła Podstawowa w Golasowicach	5 pkt.

Zdobywcy miejsc od I do III otrzymali nagrody oraz pamiątkowe dyplomy. W klasyfikacji generalnej szkół zdobywcy miejsc od I do III dostali pamiątkowe nagrody, natomiast wszystkie szkoły dyplomy. Ponadto najmłodszemu uczestnikowi, 6-letniemu Mirkowi Hejnowi oraz najmłodszej uczestniczce, 8-letniej Annie Wymysło wręczono pamiątkowe upominki, ufundowane przez OOP.

Sędzią głównym turnieju był pan Antoni Solecki, który z inspiracji GKKFIT zajmuje się krzewieniem gry w szachy wśród młodzieży wszystkich szkół na terenie gminy Pawłowice.

W przygotowanie do Turnieju młodzieży z Osiedla spory wkład wniosła Spółdzielcza Rada Osiedla i jej Komisja, opiekująca się Osiedlowym Kółkiem Szachowym.



### Wokół pewnego ślubu

Pewna miła pani (zawsze tak piszę o paniach, których nazwiska oraz imienia nie mogę lub nie chcę ujawnić) przysłała do mnie z małą protekcją.

- Redaktorze, czy "Gminne Racje" zamieściłyby zdjęcie młodej pary spoza gminy, ale która u nas brała ślub? Takie fajne wesele wyprawili.

- Przecież "Gminne Racje" są czytane w naszej gminie... - odpowiedziałem - więc po co im ta promocja?

- A bo nasz wójt dawał ten ślub... - moja rozmówczyni wyciągnęła największą armatę - A oni tacy mili... - Proszę panią "Gminne Racje"

cieszą się z każdego małżeństwa i każdemu życzą najlepiej. Przecież w założeniu nowej rodziny jest zawsze coś pięknego. Tylko czytelnicy się zdziwią, że pokażemy nowożeńców nie od nas. No - tu wpadłem na pomysł - chyba, że ich fotografię podpiszę następująco:

"Nasz wójt, który jak wiadomo - jest z urzędu kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego, a który przez kilkadziesiąt lat był wyższym dowódcą górniczym, trenuje nowe umiejętności czyli - między innymi - dawanie ślubów. A, że dopiero nabiera wprawy - woli doświadczać na narzeczonych spoza gminy..."

- Ależ redaktorze! - zaprotestowała pani - dopiero by mnie pan wrobił. Pan chyba tak nie napisze? - dodała z obawą.

- A czemu nie? Mam prawo komentować fakty...

Od targu do targu... Młodożeńcy rzeczywiście byli mili, ładnie wyglądali i dla naszego Urzędu Stanu Cywilnego honor gdy dajemy ślub osobom "z importu". Bądź co bądź postanowiłem ten najważniejszy w życiu krok zrobić właśnie u nas więc tym bardziej należał się im nasz serdeczny wiatek. Ślubu udzielił im wójt w pełnej zgodzie z wymaganiami Kodeksu Rodzinnego, co dowodzi, że i tę rolę dobrze opanował a w urzędowym łańcuchu prezentował się bardzo dostojnie. Sam bym chętnie przed nim odnowił swoje jakże dawne śluby...

No i poszło zdjęcie z ciepłymi życzeniami. Lecz jak mogli zauważyć czytelnicy "Gminnych Racji" - o tym wójtowym wprawianiu się do udzielania ślubów na młodożeńcach spoza gminy nie wspominałem ani słowem. Niby po co pisać, że się wprawia...

### Karpie i strażacy

Każdy przejeżdżający E-93, zauważył że na górce, naprzeciw źródełka Tadeusza w Pawłowicach kilku panów cymś handlowało. Zauważyłem i ja, a żem ciekawski...

- Co panowie sprzedajecie ?

- Karpie, karpie! O, jeszcze dwa zostały! Kup pan, bo kończymy.

I tym sposobem wciśnięto mi dwie duże ryby za bardzo umiarkowaną cenę. A gdy je już pakowałem do bagażnika przypomniałem sobie, że nasz główny policjant gminny opowiadał o spuszczeniu w Warszowicach wody ze stawu i dużej kradzieży ryb.



## PŁOTKI ANEGDOTKI

Więc ja do handlujących: - A panowie na pewno z Pawłowic? Bo w Warszowicach właśnie... - i opowiadam o stawowym złodziejstwie.

Moi sprzedawcy okazali się... strażakami, tyle że w cywilu. Sprzedawali połów z sadzawki, która jest dorobkiem pawłowickiej OSP i chyba dobrze im to szło. W każdym razie mnie tak zbajerowali, że następnego dnia musiałem zmobilizować synową do zabijania, skrobania i smażenia. Dobrze były! Czyli strażak (pawłowicki) potrafi!

A przy okazji zrodziła mi się w mózgowicy zagadka:

- Szanowni pawłowiczanie, czy wiecie gdzie jest najlepszy punkt handlowy w gminie?

- Właśnie tam, na prawo od źródła. Gdyby tak mieć jakieś dziesięć metrów kwadratowych, jakiś pawilonik i wszystkim potrzebne towary... Robiłoby się interesy.

Dlatego na wszelki wypadek zaklepuję ten pomysł dla siebie, żebym miał pierwszeństwo gdy pójdę do wójta o dzierżawę.

### Karolinka, tajemnicza dziewczynka i ludziki

W bardzo przestronnym korytarzu pielgrzymowickiej szkoły spotkałem takie dwie szczebiotki. Za mało im było lekcji więc oparte o osłonę kaloryfera rysowały sobie... ludziki.

- To jest tak - objaśniły mnie - , że jak pan patrzy z tej i z tamtej strony, to wygląda tak samo.

Czyli jak król lub dama albo wreszcie walet w kartach. Widocznie lubiły rysunki albo mają Panią, która w nich tę chęć rozbudziła.

Porozmawialiśmy sobie.

Były z II klasy, to przyznały otwarcie. Jednak gdy we mnie odezwał się dziennikarz i zapytałem o nazwiska panienek, nastąpiła kłopotliwa cisza.

Owszem, ta po prawej wreszcie powiedziała, że jest Karoliną Orszulik, natomiast ta po lewej tylko tak, że nie dosłyszałem.

Mówię więc do nich: Miłe, napiszcie jak się nazywacie, a ja o was napiszę w gazecie.

Na to ta z lewej odezwała się: A ja bym nie chciała... Natomiast Karolinka zaczęła gmerać w swojej torbie, jednocześnie przepaszając za bałagan. (Oj, panie moje miłe, panie, które spotkałem w życiu - a któraż z was miała porządek w torebce - ?!) Wreszcie wyciągnęła... nożyczki, takie malutkie, szkolne, poręczne. Odcięła kawałek kartki z zeszytu i wypisała pięknie, kaligraficznie: Karolina Orszulik.

Gdy patrzę na ten napis ciągle się wzruszam. Natomiast ta druga, ta z lewej, powtarzała: Ja bym nie chciała być w gazecie...

Ja na to: A w życiu, a w szkole - to chcesz być? Przecież to, że człowiek żyje, nie jest tajemnicą... Nie przekonałem jej. Czego dowodem ten felieton. A rysowały sobie i dla siebie. Zdolne rysowniczkę. Polecam je Pani od rysunków.

Będąc redaktorem "Gminnych Racji" ma się te znajomości i te wzruszenia!

# Z Tobą chcę w życie iść...



Foto: *Alia Tchórz - Warszowice*

Na ślubnym kobiercu stanęli państwo Izabela Sankiewicz z Elbląga i Wiesław Herman z Pielgrzymowic. Ślubu udzielała pani Anna Burakowa zastępca kierownika Urzędu Stanu Cywilnego. Państwu młodemu wiele szczęścia.

*Ze szkoły im. Karola Miarki w Pielgrzymowicach*

## Jak się uczą...

Rozpoczęcie drugiego półrocza w szkole, to nie tylko miłe wspomnienia z zimowych ferii. To także pamięć o wynikach pierwszego. Dlatego okresy wywiadówek są nieco nerwowe dla uczennic i uczniów (nawet tych najlepszych!) a także (bywa, bywa!) dla rodziców.

W Szkole Podstawowej w Pielgrzymowicach też oceniano i sumowano oceny. Wywiadówka wypadła - jak się redaktorowi zdaje - całkiem dobrze, a nawet lepiej. Mówi o tym taka sobie statystyczka:

- do szkoły uczęszcza 269 uczniów,
- spośród nich kwalifikowano 268 uczniów,
- bez ocen niedostatecznych było 252 uczniów,
- z jedną oceną niedostateczną było 11 uczniów,
- z dwiema ocenami niedostatecznymi było 3 uczniów,
- z trzema i więcej ocenami niedostatecznymi było 3 uczniów.

Są więc i tacy rekordziści. Wierzę, że pp. Nauczyciele pomagają im aby wydrapali się na lepsze stopnie.

Jednakże ogólne wyniki w pielgrzymowickiej szkole są dobre.

Poznajmy więc najlepszych. Ich nazwiska wywieszono na szkolnej tablicy ogłoszeń w przestronnym korytarzu, aby każdy mógł przeczytać.

## PRYMUSI

**NA MIANO PRYMUSA ZASŁUŻYLI:**

**Wkl. I:** Marta Holeksa, Ola Stuchlik, Robert Frysz, Lucyna Janecka.

**W kl. II:** Barbara Ławniczek, Karolina Orszulik, Joanna Pieczka, Weronika Krystek, Zbyszek Krypczyk, Bartek

Holeksa, Rafał Goszyc, Kinga Ferdyn, Magda Mazurkiewicz.

**Wkl. III:** Karolina Ferdyn, Szymon Kieloch, Marcin Król, Mateusz Goszyc, Arkadiusz Kielkowski.

**Wkl. IV:** Damian Piechaczek, Łukasz Stuchlik.

**W kl. V:** Barbara Pieczka, Sylwia Holeksa, Ela Modrzejewska, Anna Krypczyk, Przemek Sitek.

**W kl. VI:** Magda Piechaczek, Mariola Reclik, Jarek Modrzejewski, Ania Ogierman, Jadzia Czakon, Justyna Goszyc.

**Wkl. VII:** Katarzyna Drzyzga, Anita Król, Beata Pieczka, Łukasz Szula, Piotr Wojakowski.

**W kl. VIIIa:** Sylwia Herok, Ryszard Sodzawniczy.

**W kl. VIIIb:** Mirosława Holeksa, Waldek Sieczka, Kamil Lebiada.

Serdecznie im gratuluję! Przy okazji mam zapytanie do prymusów i prymusów: kto wie co oznacza to określenie i (co najważniejsze!) skąd się wzięło? **Uczennicy lub uczniowi, który pierwszy przyśle prawidłową odpowiedź - przyznam nagrodę w postaci książki.**

Cieszy również, że nie postarano się aby w każdej klasie była równa ilość prymusów, gdyż byłoby to sztucznym ich pomnażaniem, co jest zabiegiem wcale niewychowawczym. Ma zawsze być tyłu - ilu zasługuje na to miano. A dla tych, którzy chcą do nich dołączyć, zawsze istnieje szansa. Rok szkolny skończy się dopiero w czerwcu więc czasu wiele! Zachęcam!

**Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice**

Redaktor Bronisław Kowalski  
Adres redakcji: 43-250 Pawłowice,  
ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład: **MK**-Dąbrowa Górnicza, tel. 1623632

Druk: **Kaga-DRUK** Katowice, tel. 1553418